

Stanowisko OPZZ

Nagonka na związki zawodowe

W ostatnim tygodniu listopada w polskiej prasie zostały opublikowane artykuły, których celem jest nagonka i atak na związki zawodowe oraz ich dyskredytacja w oczach opinii publicznej. W naszym rozumieniu mają one czysto polityczny charakter i są wręcz wykonywane „na zamówienie” - nie jest przypadkiem, że nagonka dotyczy działaczy związkowych ze spółek skarbu państwa, w których związkowcy skutecznie występowali przeciwko działaniom rządu mającym na celu szybką prywatyzację przedsiębiorstw lub sprzedaż ich akcji. Związkowcy, działając w interesie swoich przedsiębiorstw występowali przeciwko takim działaniom rządu, które nie służą ich modernizacji i wpłyną negatywnie na sytuację ekonomiczną przedsiębiorstw.

Ponownie przy podawaniu zarobków działaczy związkowych manipuluje się średnimi statystycznymi, zawyża dochody związkowców, deprecjonując jednocześnie ich wiedzę i wykształcenie, zaniżając staż pracy itp.

Wyrwykowe dane fałszują obraz rzeczywistości - ponad 90% działaczy związkowych pracuje społecznie, poświęcając swój prywatny wolny czas.

Związkowcy atakowani są również za prowadzenie działalności gospodarczej. Przypominamy: w Polsce - co wielokrotnie podkreślają liberalne media - istnieje wolność prowadzenia działalności gospodarczej. Dlatego więc takiego prawa odmawia się związkowcom, które z dodatkowych dochodów finansują m. in. pomoc socjalną, prawną i szkolenia?

Domagamy się od pracodawców prowadzenia na poziomie zakładów pracy uczciwego dialogu społecznego, tego samego domagamy się od rządu. Naszym zdaniem na mediach - ich właścicielach i dziennikarzach - spoczywa obowiązek obiektywnego i uczciwego przedstawienia stanu dialogu społecznego w Polsce, z uwzględnieniem opinii wszystkich jego uczestników. Media nie powinny włączać się w dialog społeczny poprzez atakowanie którejkolwiek ze stron.

Związki zawodowe są elementem demokratycznej struktury państwa, reprezentującymi ogół społeczeństwa oraz interesy ogromnej rzeszy pracujących. Związki zawodowe są największymi organizacjami pozarządowymi w Polsce. Atak na związki zawodowe to również atak na demokratyczną Polskę.

otrzymała płacę brutto nieprzekraczającą bowiem 2639,51 zł. Dziesięć procent najniższej uposażonych miało wynagrodzenie do 1307 zł, a dziesięć procent wynagradzanych najlepiej otrzymywało ponad 5,37 tys. zł pensji. Rok temu ponad 50 tys. zł zarabiała niewiele ponad 0,02 proc. zatrudnionych, a od 20 tys. zł do 50 tys. zł - 0,35 proc. pracujących.

Zarobki

Główny Urząd Statystyczny podał strukturę wynagrodzeń za październik 2008 roku. Chociaż przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto wynosiło wtedy 3232,07 zł, to najczęściej Polacy zarabiali 2091,35 zł. Połowa pracowników zatrudnionych w gospodarce narodowej

Po Twojej stronie

Poseł Palikot słynie z ciężkiego dowcipu, specyficznego pojmowania kultury politycznej, ale także z (o dziwo!) pracy (!) w Komisji Przyjazne Państwo. Komisji, której zadaniem jest wyłapywanie bzdurnych przepisów, martwych zapisów oraz szkodliwych ustaw. Jak widać - sława posła Palikota z powodu pracy w Komisji jest przereklamowana - ponieważ bzdurnych przepisów jest w Polsce na pęczki. Na szczęście Związek Zawodowy Górników w Polsce cały czas monitoruje Polskie prawo oraz interweniuje, aby zmienić złe zapisy.

Może Palikot pomoże?

Ubezpieczeni, którzy wykonywali prace w warunkach szczególnych mogli ubiegać się z tego tytułu o prawo do emerytury. Od 1 stycznia 2009 tylko nieliczni mogą ubiegać się o takie prawo na podstawie artykułu 184 Ustawy o emeryturach i rentach z FUS - tylko te osoby, które w dniu wejścia w życie ustawy tj. w dniu 1.01.1999 posiadają co najmniej 20-letni okres składkowy i nieskładkowy, w tym co najmniej 5 lat pracy w warunkach szczególnych. Przepis ten pozwala na nabycie praw do wcześniejszej emerytury po osiągnięciu wieku określonego w dotychczasowych przepisach. Jednak osoby, które ubiegają się o to prawo mogą mieć problem z udowodnieniem wymaganego okresu pracy w warunkach szczególnych. Ludzie tacy mogą mieć zamkniętą drogę do odwołania, ponieważ sądy nie rozpatrują merytorycznie sprawy jeśli nie spełni się wszystkich wymaganych warunków. Jednym z warunków jest ... rozwiązanie stosunku pracy. A jeśli okaże się, że sąd odmówi prawa do świadczeń emerytalnych? Osoba taka pozostaje bez pracy, bez środków do życia i niewielkimi perspektywami na zatrudnienie.

Zdaniem ZZG w Polsce, ustawodawca zobowiązał osobę ubiegającą się o prawo do wcześniejszej emerytury, do rozwiązania stosunku pracy nie bacząc na konsekwencje takiego zobowiązania, tj. pozbawienie takiej osoby i jego rodziny środków do życia, jeśli nie dowiedzie swoich racji. Związek stoi na stanowisku, że przepis winien ulec zmianie w trybie pilnym.

Związek Zawodowy Górników w Polsce wystąpił do Rzecznika Praw Obywatelskich z pytaniem, czy taki zapis nie jest sprzeczny z Konstytucją RP. Tak samo sprawa przedstawia się w przypadku dochodzenia prawa do emerytury pomostowej i emerytury górniczej na normalnych warunkach. Prawnicy Rady Krajowej ZZG w Polsce zapowiadają, że poruszą ten temat także na spotkaniu z Ministerem Pracy i Polityki Społecznej. Nasz związek zawsze stoi po Twojej stronie!

ŁS, JS

Górnictwo jest potrzebne Polsce

ciąg dalszy ze str. 1

W mijającym roku jako pierwszy i do dziś jedyny związek branżowy w górnictwie zrealizowaliśmy projekt unijny „Dialog dwustronny jako metoda zarządzania zmianą gospodarczą w branży górniczej”. Projekt przeprowadziliśmy, nie bojąc się użyć tego słowa, bezbłędnie. ZZG w Polsce jest organizacją dojrzałą i skuteczną.

Ten rok dla nas górników, związkowców, i ludzi zaangażowanych w życie gospodarcze i społeczne Śląska i Polski, był czasem kolejnych wydarzeń i wyzwań. Wydarzeń czasami smutnych i tragicznych, a niekiedy optymistycznych i dających nadzieję na przyszłość. Nigdy tak nie jest, żeby nie mogło być lepiej. Mam tu na myśli nie tylko bezpieczeństwo pracy na kopalni, kwestie związane z zatrudnieniem, ale też kwestie współpracy różnych związków i środowisk powiązanych z przemysłem górniczym, czy też współpracy z rządem.

Nie chciałbym, żebyśmy zapomnieli o tym, że górnictwo to nie tylko etos pracy, ale również bogata tradycja, nowe wyzwania przed kolejnymi pokoleniami Ślązaków i ludzi życiowo ze Śląskiem związanych. Nie możemy myśleć, że węgiel i jego wydobywanie, to jest rzecz nieprzemijająca; że górnictwo nie będzie doświadczało trudności. Już się o tym nie raz przekonaliśmy. A w dobie kryzysu może jeszcze wy-

rażniej to odczuwamy. Problemy mają przecież, jak wiemy, i inne branże w naszym kraju. Przemysł stoczniowy czy hutniczy. A są to branże, które energetycznie powiązane są przecież z górnictwem. Mimo tego, że na całym świecie trwa kryzys gospodarczy, warto mocno podkreślić, że spółki węglowe odnotowały w 2009 roku zysk. Świadczy to o mocnej, niezachwianej pozycji górnictwa jako fundamentu energetyki i całej polskiej gospodarki. Mimo, że ten fakt nie podoba się niektórym politykom czy tak zwanym ekspertom - węgiel jest najważniejszym surowcem energetycznym, zapewniającym Polsce bezpieczeństwo i stabilizację. Górnictwo Polsce jest potrzebne. I nie prędko to się zmieni.

Patrząc w przyszłość, nie wiemy co nas czeka w perspektywie najbliższych lat. Ale myślę, że powinniśmy się nad tym wspólnie razem zastanawiać i dyskutować. Co zrobić, żeby górnictwo było bardziej opłacalne, lepiej zarządzane, bardziej ekologiczne i przede wszystkim bardziej bezpieczne dla tych, którzy dzień w dzień idą na szychtę. Chciałbym, żeby po dyskusjach, udało się nam te nasze wspólne pomysły realizować. Nie jest to - jak widać - łatwe w naszym kraju, bo przyzwyczailiśmy się do tego, że my, Polacy ze sobą nie umiemy się dogadać, choć pogadać lubimy. Dużo słów, obietnic i sporów, a niestety mało działań skutecznych i mądrze zaplanowanych.

Może powiecie, że jestem zbyt dużym optymistą, ale myślę, że jeśli chcemy, to umiemy się porozumieć i zrobić coś pożytecznego w interesie nie tylko własnym, ale i wspólnym, branży i całego kraju.

Czas podsumowań to także doskonały moment na uhonorowanie i odznaczenie ludzi, których praca i działania przyczyniły się do jeszcze lepszego funkcjonowania Związku Zawodowego Górników w Polsce. Słowa podziękowania kieruję do wszystkich tych, których na co dzień być może nie widać, a swoją pracą przyczyniają się również do większej skuteczności naszego związku. Należy pamiętać, że każdy członek związku jest jego najlepszym rzecznikiem i że to od postaw i zachowań ludzi zależy to, jak jesteśmy postrzegani. W tym miejscu jeszcze raz dziękuję każdemu członkowi ZZG w Polsce - za niezłomność, hart ducha, skuteczność. Mogę być dumny, że przewodniczącym związkowi, zreszającemu takich ludzi.

Życzę Wam spokojnej i bezpiecznej pracy. Zdrowia, bo zdrowie jest najważniejsze. Poza tym dużo szczęścia, radości. Ciepła domowego ogniska. No i pieniędzy - bo to też ważne.

Andrzej Chwiluk
przewodniczący Rady Krajowej

ZZG w Polsce
(Przemówienie wygłoszone podczas „Barbórki”)